

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE

ORGAN URZĘDOWY ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

STYCZEŃ 2020

STOLICA APOSTOLSKA

1

Orędzie Papieża Franciszka na XXVIII Światowy Dzień Chorego (11 lutego 2020)

*„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście,
a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28)*

Drodzy bracia i siostry,

1. Słowa Jezusa: «Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię» (Mt 11,28) wskazują na tajemniczy kierunek łaski, która objawia się ludziom prostym i daje wytchnienie utrudzonym i zmęczonym. Słowa te są wyrazem solidarności Syna Człowieczego wobec ludzkości dotkniętej smutkiem i cierpieniem. Jakże wiele osób cierpi w ciele i na duchu! Jezus Chrystus wzywa wszystkich, aby pójść do Niego: «przyjdźcie do Mnie» i obiecuje ulgę i wytchnienie. «Kiedy Jezus to mówi, ma przed oczyma ludzi, których spotyka

każdego dnia na drogach Galilei: wielu ludzi prostych, ubogich, chorych, grzeszników, znajdujących się na marginesie społeczeństwa z powodu ciężaru prawa i opresyjnego systemu społecznego... Ludzie ci zawsze uganiali się za Nim, aby słuchać Jego słowa — słowa, które dawało nadzieję!» (Anioł Pański, 6 lipca 2014).

W XXVIII Światowy Dzień Chorego, Jezus kieruje zaproszenie do chorych, uciśnionych i biednych, którzy wiedzą, że zależą całkowicie od Boga i, dotknięci ciężarem próby, potrzebują uzdrowienia. Osobom przeżywającym przygnębienie z powodu swojej sytuacji słabości i bólu Jezus Chrystus nie narzuca przepisów prawa, ale oferuje swoje miłosierdzie czyli samego siebie jako odnawiającą moc. Jezus patrzy na poranione człowieczeństwo. On ma oczy, które widzą i które zauważają, gdyż patrzą głęboko, nie rozglądają się obojętnie, lecz zatrzymują się i akceptują całego człowieka, każdego z jego stanem zdrowia, nie odrzucając nikogo, zapraszając każdego do wejścia w Jego życie, aby doświadczyć łagodności.

2. Dlaczego Jezus Chrystus żywi te uczucia? Ponieważ On sam uczył się słabym, doświadczając ludzkiego cierpienia i otrzymując następnie pokrzepienie od Ojca. Faktycznie tylko ten, kto osobiście przeżywa to doświadczenie, będzie potrafił pocieszyć drugiego. Istnieje kilka poważnych form cierpienia: choroby nieuleczalne i przewlekłe, choroby psychiczne, schorzenia wymagające rehabilitacji lub opieki paliatywnej, różne niepełnosprawności, choroby wieku dziecięcego i podeszłego... Wobec nich czasami brakuje człowieczeństwa, dlatego konieczne jest spersonalizowanie podejścia do pacjenta, dodając do leczenia także opiekę w celu integralnego uzdrowienia człowieka. W chorobie czuje on bowiem, że zagrożona jest nie tylko jego integralność fizyczna, ale także wymiar relacyjny, intelektualny, uczuciowy i duchowy; i dlatego oprócz terapii oczekuje wsparcia, troskliwości, uwagi... jednym słowem miłości. Ponadto obok człowieka chorego jest jego rodzina, która cierpi i również potrzebuje pociechy i bliskości.

3. Drodzy chorzy bracia i siostry, wasza choroba stawia was w szczególnie sposób pośród owych, „utrudzonych i obciążonych”, którzy przyciągają wzrok i serce Jezusa. Stąd wychodzi światło, które oświeca wasze chwile ciemności i nadzieja wobec waszego zniechęcenia. Jezus zaprasza was, abyście przyszli do Niego: «Przyjdźcie». W Nim bowiem niepokoję i pytania, które rodzą się w tej waszej „nocy” ciała i ducha, znajdą siłę

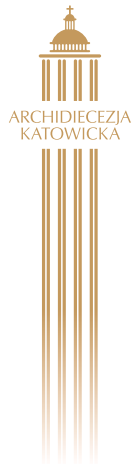
do ich pokonania. Tak, Chrystus nie dał nam recept, ale swoją męką, śmiercią i zmartwychwstaniem uwalnia nas od ucisku zła.

W tym stanie na pewno potrzebujecie miejsca, aby się pokrzepić. Kościół chce być coraz bardziej i lepiej „gospodą” Dobrego Samarytanina, którym jest Chrystus (por. Łk 10, 34), to znaczy domem, w którym można znaleźć Jego łaskę, wyrażającą się w gościnności, w akceptacji, w podniesieniu na duchu. W tym domu będziecie mogli spotkać ludzi, którzy, uzdrowieni miłosierdziem Bożym ze swojej słabości, będą umieli pomóc wam nieść krzyż, tworząc z własnych ran szczeliny, poprzez które ponad swoją chorobą można dostrzec horyzont i otrzymać światło i powietrze dla waszego życia.

W to dzieło przynoszenia ulgi chorym braciom wpisuje się działalność pracowników służby zdrowia: lekarzy, pielęgniarek, personelu pomocniczego, administracji placówek sanitarnych, wolontariuszy, którzy, wykonując swoje zadania zgodnie z kompetencjami, pozwalają odczuć obecność Chrystusa, który ofiaruje pociechę i troszczy się o chorą osobę, opatrując jej rany. Jednakże również oni są mężczyznami i kobietami nie pozbawionymi własnych słabości czy chorób. W odniesieniu do nich mają szczególne znaczenie słowa, że «otrzymawszy pokrzepienie i pocieszenie Chrystusa, jesteśmy z kolei wezwani, aby stać się pokrzepieniem i pocieszeniem dla naszych braci, poprzez postawę łagodności i pokory na wzór Mistrza» (Anioł Pański, 6 lipca 2014).

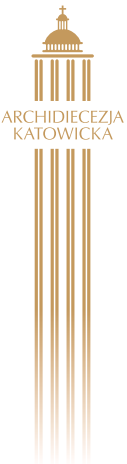
4. Drodzy pracownicy służby zdrowia, każda interwencja diagnostyczna, prewencyjna, terapeutyczna, badawcza, lecznicza i rehabilitacyjna skierowana jest do osoby chorego, gdzie rzeczownik „osoba” zawsze pojawia się przed przymiotnikiem „chora”. Dlatego wasze działanie niech będzie stale nakierowane na godność i życie człowieka, bez jakiegokolwiek zgody na działania o charakterze eutanazji, wspomaganego samobójstwa, zaprzestania podtrzymywania życia, nawet wtedy, gdy stan choroby jest nieodwracalny.

W obliczu sytuacji krytycznych i możliwej porażki nauk medycznych wobec przypadków klinicznych coraz bardziej problematycznych i wobec niekorzystnych diagnoz, jesteście wezwani do otwarcia się na wymiar transcendentny, który może ukazać najgłębszy sens waszej profesji. Pamiętajmy, że życie jest święte i należy do Boga, dlatego jest nienaruszalne i nietykalne (por. Donum vitae, 5; Evangelium vitae, 29-53). Życie ma być



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

STOLICA APOSTOLSKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

STOLICA APOSTOLSKA

przyjmowane, chronione, szanowane i trzeba mu służyć od jego zaistnienia aż do śmierci: domagają się tego zarówno rozum, jak i wiara w Boga autora życia. W niektórych przypadkach sprzeciw sumienia pozostaje dla was koniecznym wyborem, aby pozostać wiernymi waszemu „tak” dla życia i osoby. W każdym razie wasz profesjonalizm ożywiany chrześcijańską miłością, będzie najlepszą formą służby wobec podstawowego prawa człowieka, jakim jest prawo do życia. Nawet wówczas, kiedy nie będziecie w stanie wyleczyć, zawsze będziecie mogli otoczyć opieką za pomocą gestów i procedur, które przynoszą ulgę i wytchnienie pacjentowi.

Niestety, w niektórych kontekstach wojny czy konfliktu zbrojnego atakuje się personel medyczny i placówki, które zajmują się przyjmowaniem i leczeniem chorych. W niektórych miejscach również władza polityczna próbuje manipulować pomocą medyczną na swoją korzyść, ograniczając autonomię prawną przysługującą profesji medycznej. W rzeczywistości, atakowanie tych, którzy poświęcają się służbie cierpiącym członkom społeczeństwa, nikomu nie przynosi pożytku.

5. W tym XXVIII Światowym Dniu Chorych myślę o wielu braciach i siostrach, którzy na całym świecie nie mają dostępu do leczenia, ponieważ żyją w biedzie. Zwracam się zatem do instytucji opieki zdrowotnej i rządów wszystkich krajów świata, aby mając na uwadze aspekt ekonomiczny, nie zaniedbywały sprawiedliwości społecznej. Ufam, że łącząc zasady solidarności i pomocniczości, zostanie podjęta współpraca dla zapewnienia wszystkim dostępu do odpowiedniej opieki medycznej w celu ochrony i odzyskiwania zdrowia. Z serca dziękuję wolontariuszom, którzy oddają się służbie chorym, uzupełniając w wielu przypadkach braki strukturalne i odzwierciedlając poprzez gesty czułości i bliskości obraz Chrystusa Dobrego Samarytanina.

Najświętszej Maryi Pannie, Uzdrawieniu Chorych, zawierzam wszystkich, którzy dźwigają ciężar choroby wraz z ich rodzinami, a także wszystkich pracowników służby zdrowia. Wszystkich z czułością zapewniam o bliskości w modlitwie i z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

FRANCISZEK

2

Orędzie Papieża Franciszka na LIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (20 września 2020 r.)

„Obyś mógł opowiadać i utrwalić w pamięci” (por. Wj 10, 2)

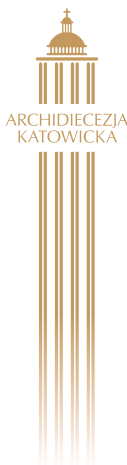
Życie staje się historią

Chciałbym Orędzie na ten rok poświęcić tematowi narracji, ponieważ wierzę, że aby się nie zagubić, powinniśmy oddychać prawdą dobrych historii, takich, które budują, a nie niszczą; historii, które pomagają odnaleźć korzenie i siłę, aby iść razem naprzód. W zamieszaniu otaczających nas głosów i przesłań, potrzebujemy ludzkiej narracji, która opowie nam o nas oraz o pięknie w nas mieszkającym; narracji, która potrafi oglądać świat i wydarzenia z czułością; opowiadającej o naszym istnieniu, jako o żywej tkance ukazującej splot powiązań, poprzez które jesteśmy złączeni jedni z drugimi.

1. Tkanie historii

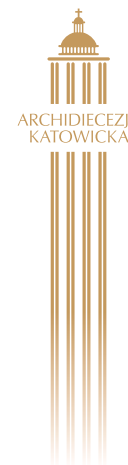
Człowiek jest bytem opowiadającym. Od małego mamy głód historii, tak jak mamy pragnienie jedzenia. Mogą one mieć formę bajek, powieści, filmów, pieśni, wiadomości... Te historie wpływają na nasze życie, nawet jeśli nie jesteśmy tego świadomi. Często decydujemy, co jest właściwe albo co jest błędne, w oparciu o osoby lub historie, które sobie przyswoiliśmy. Opowiadania mają na nas wpływ, utrwalają nasze przekonania i nasze postawy, mogą pomóc nam zrozumieć siebie i powiedzieć kim jesteśmy.

Człowiek jest nie tylko jedynym bytem, który potrzebuje ubrania, aby ukryć swoją nagość (por. Rdz 3, 21), ale pozostaje także jedynym, który potrzebuje wypowiedzenia siebie, „wyrażenia siebie” poprzez historie, aby utrwalić swoje życie. Nie tkamy jedynie ubrań, ale również historie. Ludzka zdolność do „tkania”, prowadzi zarówno do tkanin, jak i tekstów. Historie wszystkich czasów mają wspólny „szkielet”: struktura zakłada obecność „bohaterów”, także tych zwyczajnych, którzy, by podą-



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

STOLICA APOSTOLSKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

STOLICA APOSTOLSKA

zać za marzeniem, mierzą się z trudnymi sytuacjami, podejmują walkę ze złem, wzmocnieni siłą miłości, która czyni ich odważnymi. Zanurzając się w tych historiach, możemy odnaleźć heroiczne motywacje, aby zmierzyć się z żywymi wyzwaniami.

Człowiek pozostaje bytem narracyjnym, ponieważ jest bytem stającym się, który odkrywa siebie i ubogaca się treściami swoich dni. Ale od samych początków, nasze opowiadanie jest zagrożone: w historii wije się zło.

2. Nie wszystkie historie są dobre

„Jeśli spożyjesz, będziesz jak Bóg” (por. Rdz 3, 4): pokusa węża wchodzi w samą treść historii jako węzeł trudny do rozplątania. „Jeśli posiadasz, staniesz się, osiągniesz...”, podpowiada jeszcze dzisiaj ten, kto posługuje się opowiadaniem (storytelling) instrumentalnie. Ile historii narkotyzuje nas, próbując przekonać, że aby być szczęśliwymi ciągle potrzebujemy mieć, posiadać i konsumować. Prawie nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak bardzo stajemy się żądnymi plotek i obmów, ile przemocy i fałszu pochłaniamy. Często w sieci komunikacyjnej, zamiast budujących opowiadań, które są spoiwem więzi społecznych i kulturowych, powstają historie destrukcyjne i prowokacyjne, które niszczą i rwą delikatne nici współistnienia. Zestawiają one razem niesprawdzone informacje, powtarzając wypowiedzi banalne i fałszywie przekonujące, uderzając hasłami nienawiści. Nie tworzy się wtedy ludzkiej historii, ale odziera się człowieka z jego godności.

Podczas gdy opowiadania używane dla celów instrumentalnych oraz podporządkowujących umysły mają krótki żywot, dobra historia jest w stanie przekroczyć granice czasu i przestrzeni. Pomimo upływu wieków pozostaje aktualna, ponieważ daje pokarm życiu.

W epoce, w której fałszerstwo ukazuje się jako coraz bardziej wyrafinowane i osiąga zastraszający poziom (deepfake), potrzebujemy mądrości, aby zebrać i stworzyć opowiadania piękne, prawdziwe, i dobre. Potrzebujemy odwagi, aby odrzucić te fałszywe i złowrogie. Potrzebujemy cierpliwości i rozeznania, aby odkryć historie, które pomogą nam nie zagubić się pośród tylu dzisiejszych utrapień; historii, które postawią w świetle prawdę o tym, kim jesteśmy, także w niedostrzeganym, codziennym heroizmie.

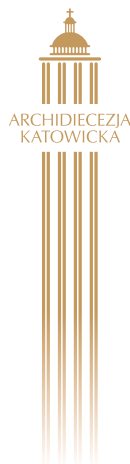
3. Historia historii

Pismo Święte jest Historią historii. Ile zdarzeń, ludów, osób nam przedstawia! Ono ukazuje od samego początku Boga, który jest równocześnie Stworzycielem i Narratorem. Gdy On wypowiada swoje Słowo, rzeczy stają się (por. Rdz 1). Poprzez swoją narrację Bóg powołuje do życia rzeczy i na końcu stwarza mężczyznę i kobietę jako wolnych rozmówców, twórców historii razem z Nim. W jednym z psalmów, stworzenie opowiada Stwórca: „Ty bowiem utworzyłeś moje nerki i utkałeś mnie w łonie mej matki. Dziękuję Ci, żeś mnie stworzył tak cudownie [...]. Nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi” (Ps 139, 13-15). Nie urodziliśmy się dokończeni, potrzebujemy być nieustannie „tworzeni” i „stający się”. Życie zostało nam dane jako zaproszenie, aby nieustannie tkąć ten „wspaniały cud”, którym jesteśmy.

W tym znaczeniu Biblia jest wielką historią miłości między Bogiem a ludzkością. W jej centrum znajduje się Jezus: Jego życie jest spełnieniem planu miłości Boga do człowieka i równocześnie historii miłości człowieka do Boga. Człowiek będzie w ten sposób wezwany, z pokolenia na pokolenie, do opowiedzenia i zachowania w pamięci najważniejszych wydarzeń tej Historii historii, tych narracji, zdolnych do przekazania sensu tego, co się wydarzyło.

Tytuł tego Orędzia został wzięty z Księgi Wyjścia, podstawowego opowiadania biblijnego, które jest świadkiem interwencji Boga w historii swojego ludu. W istocie, kiedy zniewoleni synowie Izraela wołają do Niego, to On słucha i przypomina sobie: „Bóg wspominał na swoje przymierze z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Wejrzał Bóg na położenie Izraelitów i pomyślał o nich” (Wj 2, 24-25). Z pamięci Boga wpływa wyzwolenie z uciemnienia, które przychodzi poprzez znaki i cuda. I w tym miejscu Pan odsłania przed Mojżeszem sens wszystkich znaków: „abyś opowiadał dzieciom i utrwał w pamięci twojego syna i wnuka znaki, jakie zdziałalem: abyście wiedzieli, że Ja jestem Panem!” (Wj 10, 2). Doświadczenie Wyjścia uczy nas, że znajomość Boga jest przekazywana przede wszystkim przez opowiadanie, z pokolenia na pokolenie, o tym, jak On nieustannie pozostaje obecny. Bóg życia komunikuje się opowiadając życie.

Sam Jezus opowiadał o Bogu nie poprzez abstrakcyjne wywody, ale poprzez przypowieści, krótkie opowiadania, historie wzięte z co-



dziennego życia. Tutaj życie staje się historią, a następnie dla słuchacza historia staje się życiem: to opowiadanie wchodzi w życie tego, który słucha i je przekształca.

Także same Ewangelie, co nie jest przypadkiem, są opowiadaniem. Podczas, gdy informują nas o Jezusie, przemieniają nas¹, upodabniają nas do Niego: Ewangelia wzywa czytelnika do uczestnictwa w tej samej wierze, aby dzielić to samo życie. Ewangelia Jana mówi nam, że Narrator w sensie właściwym – Słowo – stał się narracją: „Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, o Nim powiedział” (J 1, 18). Użyłem określenia „opowiedział”, ponieważ oryginał *exeghésato* może być przetłumaczony bądź jako „objawiony” bądź jako „opowiedziany”. Bóg osobiście włączył się w naszą historię, dając nam nowy sposób tworzenia naszych historii.

4. Historia, która się odnawia

Historia Chrystusa nie jest dziedzictwem przeszłości, jest naszą historią, zawsze aktualną. Ona mówi nam, że Bóg wziął sobie do serca człowieka – nasze ciało, naszą historię, aż do stania się człowiekiem, ciałem i historią. Mówi nam także, że nie istnieją historie ludzkie nieznaczące i małe. Po tym, jak Bóg stał się historią, każda ludzka historia jest w pewnym sensie historią boską. W historii każdego człowieka Bóg objawia historię swojego Syna, który zszedł na ziemię. Każda ludzka historia posiada niepodważalną godność. Dlatego ludzkość zasługuje na opowieści, które sięgają jej poziomu, tego oszałamiającego i fascynującego poziomu, do jakiego wyniósł ją Jezus.

„Wy – pisał św. Paweł – jesteście listem Chrystusowym, napisanym nie atramentem, ale Duchem Boga żywego, nie na kamiennych tablicach, ale na żywych tablicach serc” (2 Kor 3, 3). Duch Święty, miłość Boga, pisze w nas. I pisząc w nas, utwierdza w nas dobro, przypomina o nim. Przypominać oznacza w istocie nieść do serca (wł: *ri-cordare* - red.), „pisać” w sercu. Poprzez działanie Ducha Świętego każda historia, także ta najbardziej zapomniana, również ta zapisana na bardzo krzywych liniach, może stać

¹ Por. Benedykt XVI, Enc. *Spe salvi*, 2: „Orędzie chrześcijańskie jest nie tylko «informujące, ale przemieniające». To znaczy: Ewangelia nie jest jedynie komunikowaniem rzeczy, o których można się dowiedzieć, ale to komunikowanie, które wywołuje wydarzenia oraz zmienia życie”.

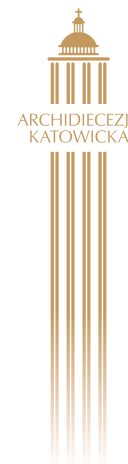
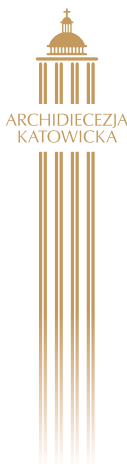
się inspirująca, może odrodzić się jako arcydzieło, stając się suplementem do Ewangelii. Tak jak „Wyznania” Augustyna. Jak „Opowieść Pielgrzyma” Ignacego. Jak „Dzieje duszy” Teresy od Dzieciątka Jezus. Jak „Narzeczeni” (wł: *Promessi sposi* – red.), jak „Bracia Karamazow”. Jak wiele innych historii, które przedziwnie stały się sceną spotkania pomiędzy wolnością Boga a wolnością człowieka. Każdy z nas zna różne historie pachnące Ewangelią, które dały świadectwo Miłości przemieniającej życie. Te historie zasługują na dzielenie się nimi, na opowiadanie ich, na ożywianie ich w każdym czasie, w każdym języku, poprzez wszystkie środki komunikowania.

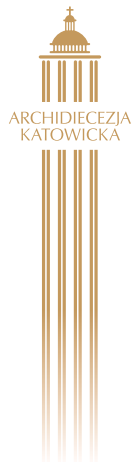
5. Historia, która nas odnawia

W każde wielkie opowiadanie wkracza nasze opowiadanie. Kiedy czytamy Pismo Święte, historie świętych, także te teksty, które potrafiły odczytać duszę człowieka i wydobyć na światło jej piękno, Duch Święty może pisać w naszych sercach, odnawiając w nas pamięć tego, kim jesteśmy w oczach Boga. Kiedy przypominamy sobie o miłości, która nas stworzyła i zbawiła, kiedy wsączamy miłość w nasze codzienne historie, kiedy tkamy miłosierdziem ramy naszych dni, wtedy przekładamy kolejną stronę. Nie jesteśmy już więcej wplątani w narzekanie i smutki, powiązane z chorą pamięcią, która zamyka serce, ale otwieramy je na innych, otwieramy się na wizję samego Narratora. Opowiadanie Bogu naszej historii nigdy nie jest bezużyteczne, nawet wtedy, gdy kronika wydarzeń pozostaje niezmienna, zmienia się jednak sens i perspektywa. Opowiadać o sobie Panu, to wejść w jego współczujące spojrzenie miłości dla nas i dla innych. Jemu możemy opowiedzieć historie, które przeżywamy, zanieść Mu osoby, powierzyć różne sytuacje. Z Nim możemy ponownie połączyć tkanek życia, zszyć pęknięcia i wyrwy. Jak bardzo tego wszyscy potrzebujemy!

Pod spojrzeniem Narratora – jedyne, który ma ostateczny punkt widzenia – przybliżmy się z kolei do bohaterów, do naszych braci i sióstr, stojących obok nas, uczestników dzisiejszych historii. Tak, ponieważ nikt nie jest statystą na scenie świata i historia każdego jest otwarta na możliwą zmianę. Także, kiedy opowiadamy o złych rzeczach, możemy nauczyć się pozostawiania przestrzeni dla odkupienia, możemy rozpoznać pośród zła także dynamizm dobra, aby pozwolić mu zaistnieć.

Dlatego nie chodzi o gonienie za logiką opowiadanych historii (storytelling), ani o robienie im czy sobie reklamy, ale o przypominanie o tym, kim jesteśmy w oczach Boga, oraz o świadczenie o tym, co Duch Święty pi-





sze w sercach, o objawianie każdemu, że jego historia zawiera rzeczy wspaniałe. Aby móc to czynić, powierzmy się Kobiecie, która tkła w swoim łonie człowieczeństwo Boga i, jak mówi Ewangelia, rozważała wszystko, co się wydarzało. Dziewica Maryja w istocie zachowywała wszystko, rozważając w sercu (por. Łk 2, 19). Prośmy o pomoc Tę, która umiała rozwiązywać życiowe węzły łagodną siłą miłości:

Maryjo, Niewiasto i Matko, Ty tkłaś w łonie Słowo Boże, Ty opowiadałaś swoim życiem wspaniałe dzieła Boga. Wysłuchaj naszych historii, zachowaj je w swoim sercu i uczyni swoimi, również wtedy, gdy nikt nie chce ich słuchać. Naucz nas rozpoznawać dobry wątek, który kieruje historią. Wejrzyj na cały splot węzłów, w które uwikłane jest nasze życie, paraliżujących naszą pamięć. Twoje delikatne ręce mogą rozwiązać każdy węzeł. Niewiasto Ducha, Matko zaufania, inspiruj także nas. Pomagaj nam tworzyć historie pokoju, historie przyszłości. I wskazuj nam drogę wspólnego podążania.

FRANCISZEK

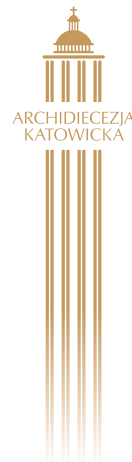
EPISKOPAT POLSKI

3

Komunikat Przewodniczącego Komisji KEP ds. Misji Na Dzień Modlitwy i Pomocy Misjom

Umilowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

W dzisiejszą uroczystość Objawienia Pańskiego wpatrujemy się w Trzech Mędrców, którzy idąc za Gwiazdą, pokonali długą drogę do Betlejem. Szli z wewnętrznym pragnieniem poznania i adorowania Nowonarodzonego. Dlatego przybywszy do Jerozolimy pytali: „Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? (...) przybyliśmy oddać Mu pokłon” (Mt 2,2).

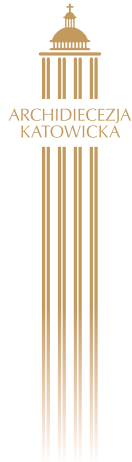


To mocne pragnienie sprawiło, że odważnie wyruszyli za Gwiazdą w nieznaną. Ich wytrwałość pozwoliła spotkać Jezusa, Tego, który jest źródłem prawdy, dobra i piękna, i jak czytamy w Ewangelii: „Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon”. Mędrcy symbolizują narody, które jeszcze nie poznały Chrystusa, a bardzo pragną światła Jego Ewangelii – to świat misyjny, o którym niedawno przypomniał nam Nadzwyczajny Miesiąc Misyjny.

W nawiązaniu do tematu trzyletniego programu duszpasterskiego, dzisiejszy Dzień Modlitwy i Pomocy Misjom obchodzimy pod hasłem: „Eucharystia źródłem misji”. Św. Jan Paweł II, w Encyklice *Ecclesia de Eucharistia*, napisał: „Eucharystia buduje Kościół, a Kościół sprawuje Eucharystię”, której celem jest „zjednoczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym” (*Ecclesia de Eucharistia*, 22). Ona daje ochrzczonym i posłanym siłę do wypełnienia powołania misyjnego. Nasza misja polega na tym, by będąc „jednego ducha i jednego serca” (Dz 4,32), stawać się głosicielami i świadkami Ewangelii, aż po najdalsze krańce ziemi. Ojciec Święty Jan Paweł II podkreślał związek Eucharystii z działalnością misyjną Kościoła. Uczyl: „Uczestnicząc w Ofierze Eucharystycznej pojmujemy głębiej powszechność odkupienia i wynikającą z tego pilną misję Kościoła” (Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 2004*). Na zakończenie każdej Mszy św., kiedy celebrans żegna zgromadzenie słowami: „Idźcie Ofiara spełniona”, wszyscy na wzór Trzech Mędrców wracających inną drogą do swojej ojczyzny, jesteśmy posłani jako „misjonarze Eucharystii”. Nieśmy innym radość z przyjscia Boga Zbawiciela.

Siostry i Bracia!

Dziś także bardzo potrzeba misjonarzy, posłusznych wezwaniu Pana: „Idźcie i głoscie”, oddanych sprawie misji. Ponad 5 miliardów ludzi nie zna Chrystusa i nie doświadczyło radości płynącej z wiary. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za niesienie im Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie. Wyprasajmy światło i moc Ducha Świętego dla misjonarzy, by jak Gwiazda Betlejemaska ukazywali drogę do Chrystusa. Chorzy i starsi niech wspierają misyjne dzieło Kościoła swoim modlitwami i ofiarowaniem cierpienia w intencji misjonarzy. Dzieci niech włączą się w pracę Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, którego święto obchodzimy w dzisiejszą Uroczystość Objawienia Pańskiego. Także młodzież i dorośli, na wiele sposobów mogą zaangażować się w sprawę misji. Weźmy udział w Orszaku Trzech Króli, organizowanym w wielu miejscowościach w naszej Ojczyźnie. Jak Mo-



narchowie pokłonimy się Chrystusowi oraz innych prowadźmy do Niego. Z serca dziękujemy Bogu za radość poznania Chrystusa. Obecnie na misjach mamy 1903 misjonarzy z Polski. Kapłani diecezjalni, osoby konsekrowane i wierni świeccy posługują w 98 krajach. Ewangelizują w Afryce, Ameryce Południowej i Środkowej, Azji, w Oceanii i na zimnej Alasce. Misjonarze nie tylko zajmują się nauczaniem wiary i formowaniem wspólnot, ale także pełnią dzieła miłości miłosiernej. By mogli pomagać, potrzebują wsparcia modlitewnego i finansowego. Wszyscy możemy wesprzeć misję, nie tylko dzisiaj. Zgodnie z zaleceniem Konferencji Episkopatu Polski Krajowy Fundusz Misyjny zasilą dzisiejsze ofiary z parafii z całej Polski. Z tego Funduszu utrzymujemy Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie, przygotowujące przyszłych misjonarzy. W tym roku do posłania misyjnego przygotowuje się 11 osób – 8 z nich to kapłani diecezjalni, 2 to siostry zakonne i jest 1 osoba świecka.

W imieniu wszystkich misjonek i misjonarzy oraz tych, którzy wkrótce wyruszą na misyjne szlaki, składam serdeczne podziękowanie za Waszą modlitwę i ofiarność, za troskę o misję w świecie. Niech Chrystus dzięki posłudze misyjnej Kościoła dotrze do serc i umysłów tych wszystkich, którzy Go jeszcze nie znają. Niech Bóg napełnia swym błogosławieństwem i radością wszystkich dobrodziejów misji.

Z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

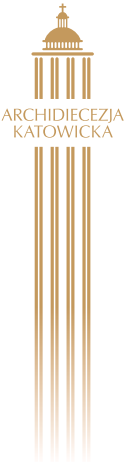
BP JERZY MAZUR SVD

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji
6 stycznia 2020 r.

4

Słowo przewodniczącego Komitetu KEP ds. Dialogu z Judaizmem na XXIII Dzień Judaizmu *„Pamiętaj o dniu szabatu, aby należycie go świętować” (Wj 20,8)*

Obchody Dnia Judaizmu, które mają już stałe miejsce w kalendarzu liturgicznym wielu krajów europejskich, w naszej ojczyźnie odbywają się po raz dwudziesty trzeci. Dzień ten w swych założeniach jest inicjatywą wewnątrzkościelną, jednak w jego obchodach uczestniczą zapraszani



przedstawiciele gmin żydowskich wraz z rabinami. Dzięki temu Dzień Judaizmu stanowi okazję do wspólnej refleksji nad potrzebą dialogu katolickożydowskiego, pogłębiania wzajemnego poznania i braterstwa oraz wspólnego świadectwa wiary w Boga wobec zsekularyzowanego świata. Jednak tegoroczny Dzień Judaizmu przypada w szczególnych okolicznościach, zbiega się bowiem z obchodami 75. rocznicy wyzwolenia obozu zagłady Auschwitz-Birkenau.

Obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau był największym hitlerowskim obozem założonym przez nazistów w 1940 r. na okupowanych ziemiach polskich. Początkowo został założony dla Polaków i w pierwszych dwóch latach jego istnienia więźniowie Polacy stanowili największą grupę narodowościową. Obóz był miejscem systematycznego wyniszczania narodu polskiego. Jednak w latach 1942-1944, w ramach „ostatecznego rozwiązywania kwestii żydowskiej”, stał się miejscem zagłady ludności żydowskiej. W połowie 1942 r. Żydzi stanowili większość spośród więźniów, zaś władze obozowe traktowały ich z największą bezwzględnością i okrucieństwem. Większość przywożonych w transportach Żydów bezwzględnie kierowano do komór gazowych, innych zaś, w wyniku przeprowadzanych selekcji, zachowywano przy życiu i kierowano do niewolniczej pracy. Stawali się oni ofiarami głodu, zimna, pracy ponad siły i nieustannego maltretowania. Ostatecznie w Auschwitz-Birkenau, oprócz Polaków, Romów, Rosjan, Białorusinów, Ukraińców, Czechów, Francuzów i ofiar innych narodowości, dokonano masowej eksterminacji ok. 1,1 mln Żydów z całej Europy. W ten sposób obóz koncentracyjny Auschwitz Birkenau stał się symbolem Zagłady narodu żydowskiego.

Tragedia Zagłady wstrząsnęła sumieniem ludzkości i zrodziła pytanie: Jak mogło dojść w sercu chrześcijańskiej Europy do zbiorowego bestialstwa dokonanego rękami obywateli narodu, któremu nieobce były korzenie chrześcijańskie? Kwestię tę podjął II Sobór Watykański, który w Deklaracji *Nostra aetate* jednoznacznie potępił wszelkie prześladowania zwrócone przeciw komukolwiek i „opłakuje – nie z pobudek politycznych, ale pod wpływem religijnej miłości ewangelicznej – akty nienawiści, prześladowania, przejawy antysemityzmu, które kiedykolwiek i przez kogokolwiek kierowane były przeciw Żydom” (nr 4). Są one bowiem sprzeczne z duchem Ewangelii i wolą Chrystusa.

Obecnie obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau stanowi muzeum, będące swoistym świadectwem nazistowskich zbrodni, dokonanych na te-

renach okupowanej Polski. Wśród tysięcy osób, które każdego roku nawiedzają to miejsce, znaleźli się także papieże ostatnich pontyfikatów.

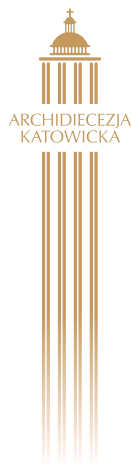
Święty Jan Paweł II odwiedził hitlerowski obóz zagłady Auschwitz-Birkenau podczas swej pierwszej pielgrzymki do Polski – 7 czerwca 1979 r. Przekroczył w skupieniu bramę obozową z napisem „Arbeit macht frei”, nawiedził celę śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego i modlił się na dziedzińcu bloku nr 11, na którym rozstrzeliwano więźniów. Następnie udał się do Brzezinki, gdzie sprawował Mszę świętą przy ołtarzu ustawionym na dawnej rampie obozowej. W wygłoszonej homilii powiedział: „Nie mogłem tutaj nie przybyć jako papież. (...) Przybywam, ażeby razem z wami, bez względu na to, jaka jest wasza wiara, jeszcze raz popatrzeć w oczy sprawie człowieka. (...) Zatrzymam się wraz z wami, drodzy uczestnicy tego spotkania, na chwilę przy tablicy z napisem w języku hebrajskim. Napis ten wywołuje wspomnienie narodu, którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację. Naród ten początek swój bierze od Abrahama, który «jest ojcem wiary naszej» (por. Rz 4,12), jak się wyraził Paweł z Tarsu. Ten to naród, który otrzymał od Boga Jahwe przykazanie «Nie zabijaj», w szczególnej mierze doświadczył na sobie zabijania. Wobec tej tablicy nie wolno nikomu przejść obojętnie. (...) Oświęcim jest miejscem, którego nie można tylko zwiedzać. Trzeba przy odwiedzinach pomyśleć z lękiem o tym, gdzie leżą granice nienawiści. (...) Nigdy jeden naród nie może się rozwijać kosztem drugiego, nie może rozwijać się za cenę drugiego, za cenę jego uzależnienia, podboju, zniewolenia, za cenę jego eksploatacji, za cenę jego śmierci”.

Papież Benedykt XVI nawiedził były obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau 28 maja 2006 r. Ojciec Święty samotnie i w milczeniu przeszedł bramę obozową. Następnie udał się pieszo do bloku nr 11 i podszedł do „Ściany śmierci”, przy której przez chwilę się modlił i spotkał z byłymi więźniami obozu. Nawiedził też celę śmierci św. Maksymiliana Kolbego. W trakcie nabożeństwa pod Międzynarodowym Pomnikiem Męczeństwa Narodów papież wygłosił przemówienie, w którym powiedział między innymi: „Mówić w tym miejscu kaźni i niezliczonych zbrodni przeciw Bogu i człowiekowi, nie mających sobie równych w historii, jest rzeczą prawie niemożliwą – a szczególnie trudną i przygnębiającą dla chrześcijanina, dla papieża, który pochodzi z Niemiec. (...) Ile pytań nasuwa się w tym miejscu. Ciągłe powraca jedno: Gdzie był Bóg w tamtych dniach? Dlaczego milczał? Jak mógł pozwolić na tak wielkie zniszczenie, na ten tryumf zła?

(...) Nie potrafimy przeniknąć tajemnicy Boga – widzimy tylko jej fragment i błądzimy, gdy chcemy stać się sędziami Boga i historii. (...) Tak jak Jan Paweł II przeszedłem przed rzędem tablic, które w różnych językach upamiętniają zamordowanych. Jedną z nich jest tablica z napisem w języku hebrajskim. Władze Trzeciej Rzeszy chciały całkowicie zmiążdżyć naród żydowski; wyeliminować go z grona narodów ziemi. Słowa Psalmu «Przez wzgląd na Ciebie ciągle nas mordują, mają nas za owce na rzeź przeznaczone» w okrutny sposób się spełniają. W istocie, bezwzględni zbrodniarze unicestwiając ten naród, zamierzali zabić Boga, który powołał Abrahama, a przemawiając na Górze Synaj, ustanowił zasadnicze kryteria postępowania ludzkości, obowiązujące na wieki. Skoro ten naród, przez sam fakt swojego istnienia stanowi świadectwo Boga, który przemówił do człowieka i wziął go pod swoją opiekę, to trzeba było, aby Bóg umarł, a cała władza spoczęła w rękach ludzi – w rękach tych, którzy uważali się za mocnych i chcieli zawładnąć światem. Wyniszczając Izrael, chcieli w rzeczywistości wyrwać korzenie wiary chrześcijańskiej i zastąpić ją przez siebie stworzoną wiarą w panowanie człowieka – człowieka mocnego. (...) Tak, te tablice upamiętniają losy nieprzeliczonych rzesz ludzi. Ci ludzie wstrząsają naszą pamięcią, wstrząsają naszym sercem. Nie chcą wywoływać w nas nienawiści, ale raczej pokazują, jak straszne jest dzieło nienawiści”.

Papież Franciszek przybył do obozu Auschwitz-Birkenau 29 lipca 2016 r., w czasie swojej wizyty w Polsce podczas Światowych Dni Młodzieży. Podobnie jak jego wielcy poprzednicy, św. Jan Paweł II i Benedykt XVI, papież samotnie przekroczył pieszo bramę obozową. Następnie podszedł do „Ściany śmierci”, przy której długo się modlił i zapalił znicz. Nawiedził też celę śmierci św. Maksymiliana Kolbego. Na dziedzińcu bloku nr 11 przywitał się z byłymi więźniami obozu, zaś w księdze pamiątkowej muzeum dokonał wpisu: „Panie, miej miłosierdzie nad twym ludem! Panie, przebac tak wielkie okrucieństwo!”. Swój pobyt zakończył modlitwą przy Pomniku Męczeństwa Narodów. Była to wizyta, podczas której papież nie wygłosił żadnego przemówienia, jednak jego milcząca obecność była niezwykle wymowna.

Każda z wizyt papieskich w obozie zagłady Auschwitz-Birkenau była modlitwą i hołdem oddanym ofiarom, a zarazem refleksją nad nienawiścią, zniszczeniem i okrucieństwem, jakie niesie za sobą wojna. Wizyty te stały się też apelem skierowanym do współczesnego świata, apelem o pojednanie i pokój, o poszanowanie prawa każdego narodu do istnienia,



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

EPISKOPAT POLSKI



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

EPISKOPAT POLSKI

do wolności, niepodległości i własnej kultury. Ten apel jest niezmiernie ważny, gdyż mimo dramatycznych doświadczeń przeszłości, świat, w którym żyjemy, podlega nowym zagrożeniom i nowym przejawom przemocy. Nadal trwają bezsensowne wojny, występują przypadki ludobójstwa, prześladowania, różne formy fanatyzmu, rasizmu i ksenofobii. Tymczasem historia nas uczy, że przemoc nie buduje pokoju, ale rodzi kolejną przemoc i potęguje zniszczenie. Obóz zagłady Auschwitz-Birkenau jest tego jaskrawym przykładem.

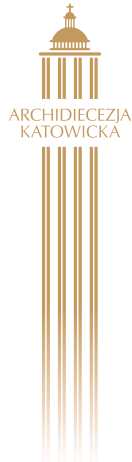
Jedną z dróg prowadzących człowieka do refleksji nad światem, nad jego historią i przeznaczeniem, a także nad sobą, swoją godnością i swoim życiem, jest przeżywanie „dnia świętego”, obecnego w każdej kulturze i religii, w tym także w judaizmie i chrześcijaństwie. Dlatego tegorocznym hasłem Dnia Judaizmu w Kościele Katolickim w Polsce są słowa zaczerpnięte z Księgi Wyjścia: „Pamiętaj o dniu szabatu, aby należycie go świętować” (Wj 20,8). Odnoszą się do izraelskiej praktyki szabatu i oznaczają dzień odpoczynku od pracy na cześć Boga. Księga Wyjścia teologicznie uzasadnia obowiązek świętowania szabatu Bożym odpoczynkiem po zakończeniu dzieła stworzenia. A zatem jest to nie tylko dzień odpoczynku, ale i uświęcenia, staje się bowiem znakiem przymierza z Bogiem. Treść szabatu wyraża więc powstrzymanie się od pracy, lecz także przeżywanie łączności z Bogiem, wdzięczności za dzieło stworzenia oraz odkrywanie wartości świata i życia ludzkiego. Dokonuje się to w gronie rodziny i całej wspólnoty, przez co szabat niesie światło i radość dla całego Izraela.

Boże wezwanie do świętowania dnia świętego skierowane jest także do chrześcijan: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”. Fakt, że chrześcijaństwo przejęło tę biblijną praktykę, dowodzi jej niezwykłej wagi w życiu ludzkim. Chrześcijańska niedziela jest wypełnieniem soboty, tak jak wypełnieniem pism Starego Testamentu jest narodzenie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa – Syna Bożego. Została ustanowiona na pamiątkę Jego zmartwychwstania. Niedziela więc w dużej mierze jest tym samym dla chrześcijan, co szabat dla Żydów. Można stwierdzić, że chrześcijaństwo przeniosło dzień święty z soboty na niedzielę, ale nie wyrzekło się starotestamentalnej tradycji świętego dnia poświęconego Bogu. Świętowanie niedzieli nie jest marginalnym świętem, ale wynika z Dekalogu i stanowi jedną z najbardziej elementarnych powinności moralnych wobec Boga. Tymczasem jesteśmy świadkami procesów świadczących o tym, że chrześcijanie tracą poczucie sakralności niedzieli. Wskazują na to liczby wiernych, którzy uczestniczą

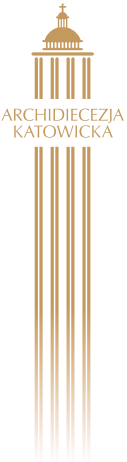
w niedzielnej Eucharystii. Może więc tegoroczne spotkanie z judaizmem, który przetrwał wieki bezdomności i prześladowań dzięki zachowywaniu szabatu, stanie się dla nas – chrześcijan inspiracją i duchowym ożywieniem.

Miejszem centralnych obchodów Dnia Judaizmu jest Gniezno i Archidiecezja Gnieźnieńska. Gniezno kojarzy się przede wszystkim z początkiem państwowości i chrześcijaństwa w Polsce. Historia pierwszej stolicy Polski naznaczona jest również, i to prawie od samych początków, obecnością Żydów, którzy pojawili się w niej za panowania Mieszka Starego i zorganizowali osobną gminę. Pierwszym w Polsce przedstawieniem ikonograficznym ludności żydowskiej jest jedna z kwater na Drzwiach Gnieźnieńskich. Pierwsza informacja o ludności wyznania Mojżeszowego mieszkającej w Gnieźnie pochodzi z 1267 r. W 1497 i 1519 r. otrzymali oni wiele przywilejów. Do XVII w. liczebność tej gminy nie przekraczała 100 osób. W 1582 r. rabin Eliezer Aszkenazy poświęcił nową synagogę, która została zniszczona podczas wojen szwedzkich i odbudowana w 1680 r. Źródła podają, że w połowie XIX w. w Gnieźnie mieszkało 1783 Żydów. W latach 1864-1869 rabinem był znany uczyony Mosze Samuel Zuckerman. W XX w. nastąpiła wielka emigracja Żydów gnieźnieńskich, w wyniku czego po 1930 r. zostało w mieście już tylko 150 Żydów. Jak wiemy, w grudniu 1939 r. deportowano ich do Piotrkowa Trybunalskiego, gdzie zginęli. Przez wieki zatem także na tych ziemiach dokonywała się, w różnym stopniu i z różnym skutkiem, asymilacja i emancypacja Żydów.

Coroczne obchody Dnia Judaizmu w tym mieście są okazją do ukazania współczesnego Gniezna jako miejsca, w którym Żydzi i judaizm nie przeszli do lamusa, lecz stanowią żywy element rzeczywistości. Wprawdzie obecnie nie istnieje w Gnieźnie ani synagoga, ani żadna gmina lub organizacja żydowska, ale jednak Żydzi i judaizm są obecni w świadomości społecznej. Wyraża się to zarówno w zbiorowej pamięci o ludziach i miejscach związanych z Żydami gnieźnieńskimi, jak i w podejmowanych inicjatywach, które przywołują i przybliżają wiarę, historię oraz kulturę żydowską. W mieście funkcjonują trzy środowiska, które należy uznać za podmioty inicjujące działania w tym zakresie: środowisko samorządowe, środowisko kościelne, na czele z Księdzem Prymasem, oraz środowisko akademickie, a zwłaszcza Gnieźnieński Instytut Kultury Europejskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i funkcjonujący w nim Zakład Kultury Judaizmu, którego kierownikiem jest ks. prof. Waldemar Szczerbiński – długoletni sekretarz Komisji KEP ds. Dialogu z Judaizmem.



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

Należy podkreślić, że Gniezno w sposób szczególny wpisuje się w dialog polsko-żydowski i chrześcijańsko-judaistyczny. Liderzy i pionierzy tego dialogu są związani z pierwszą stolicą Polski. Należą do nich: arcybiskup Henryk Muszyński – pierwszy przewodniczący Komisji KEP ds. Dialogu z Judaizmem oraz arcybiskup Stanisław Gądecki, który – najpierw jako biskup pomocniczy gnieźnieński, a następnie jako ordynariusz Archidiecezji Poznańskiej – również przewodniczył przez dwie kadencje tejże Komisji. Dzisiejsze relacje między katolikami i naszymi „starszymi braćmi w wierze” mają swoich ojców, do których z pewnością zaliczamy wspomnianych biskupów.

Poziom zaangażowania w ten dialog zależy w wielkim stopniu od zrozumienia przez każdego z nas sensu tego dnia w życiu Kościoła. Chodzi o czas refleksji i modlitwy nad tajemnicą duchowej więzi chrześcijaństwa z judaizmem. O radosne odkrywanie duchowego braterstwa istniejącego między Kościołem Chrystusa a Izraelem – Ludem Bożym, ku któremu Bóg, Ojciec całego stworzenia, zwrócił się ze szczególną miłością ze względu na odkupienie całego rodzaju ludzkiego. Chodzi także o pilniejsze poznawanie i przyswajanie sobie słowa objawionego, które odnajdujemy w Biblii. Nade wszystko należy pamiętać o modlitwie, która jest całkowicie niezastąpiona, ponieważ są to sprawy zarazem wielkie i trudne. Dlatego gromadzimy się tutaj, aby wspólnie modlić się o żarliwość wiary, o niezłomną nadzieję, i miłosierną miłość dla Dzieci Jednego Boga, które mają być Jego świadkami we współczesnym świecie.

„Pragnąłbym – mówił Jan Paweł II w 1999 r. – aby u świtu trzeciego tysiąclecia prawdziwy dialog między chrześcijanami i żydami przyczyniał się do tworzenia nowej cywilizacji, wspartej na jednym, świętym i miłosiernym Bogu, cywilizacji, która stanie się animatorką ludzkości pojedynczej w miłości” (Jan Paweł II, Audiencja generalna, 28.04.1999).

Wszystkim wymienionym pragnę wyrazić słowa uznania za wysiłki podejmowane na rzecz budowania dialogu judeochrześcijańskiego oraz relacji polsko-żydowskich. Jednocześnie wszystkich, którym bliski jest dialog międzyreligijny, serdecznie zapraszam do udziału w gnieźnieńskim Dniu Judaizmu.

BP RAFAŁ MARKOWSKI

Przewodniczący Komitetu KEP ds. Dialogu z Judaizmem

17 stycznia 2020 r.

5

Komunikat ws. wypowiedzi abp. Jana Pawła Lengi

W związku z dyskusją nt. wypowiedzi abp. Jana Pawła Lengi, przypomina, że abp Lenga nigdy nie był i nie jest członkiem Konferencji Episkopatu Polski. Informowałem o tym w kwartalniku Więź (Jesień 2019, 3 [677]). Wypowiedzi abp. Lengi nie można więc w żaden sposób utożsamiać z Konferencją Episkopatu Polski. Nie można ich też traktować jako stanowiska polskich biskupów.

Należy wyrazić ubolewanie, że abp Lenga występuje w środkach społecznego przekazu i wprowadza wiernych w błąd.

Informuję, że abp Lenga nie reprezentuje Kościoła katolickiego w Polsce.

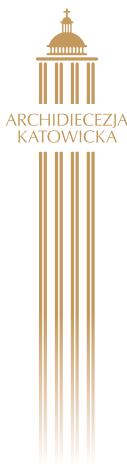
KS. DR PAWEŁ RYTEL-ANDRIANIK
Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski
Warszawa, 22 stycznia 2020 r.

6

Przesłanie abp. Wacława Depo do ludzi mediów na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu

Wspomnienie Św. Franciszka Salezego, patrona dziennikarzy, który żył w latach 1567 – 1622, jest dobrą okazją do przypomnienia, że „media: prasa, radio, telewizja, internet, sieć społecznościowa, stanowią zarówno dar, jak i wielką szansę, którą ludzie mają do dyspozycji” (papież Franciszek).

Temat tegorocznego, już 54. Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu brzmi: „Abyś opowiadał dzieciom i wnukom (Wj 10, 2). Życie tworzy historię”. Wybierając to hasło, papież mocno zaznaczył, jak szczególnie ważne i cenne jest dziedzictwo pamięci w komunikacji.



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

A ona ma się stać narzędziem budowania mostów, zjednoczenia i współdzielenia się pięknem bycia braćmi w czasach niepokoju i podziałów.

W obliczu dramatycznych napięć społeczno-politycznych oraz upadku cywilizacji zachodniej – którą prof. Wojciech Roszkowski – odważnie nazwał „roztraskanym lustrem” – Kościół, będąc wspólnotą Boga z ludźmi, jest nieustannym zaproszeniem do doświadczenia Boga w Chrystusie. Tam, gdzie życie wydaje się jedynie ciężarem, a nie darem błogosławieństwa, katolickie media pozostają niezwykle szansą rozpoznawania prawdy i świadectwem odważnej przemiany społeczeństwa na fundamencie Ewangelii Chrystusa, wspartej światłem Ducha Świętego.

P.T. Wszystkim Współpracownikom Prawdy wyrażam wdzięczność za codzienny trud, życząc wzrastania w łasce i darów Ducha Świętego, ażeby wszystkie drogi i mosty świata stały się otwarte dla Chrystusa.

Z błogosławieństwem

ABP WACŁAW DEPO

Przewodniczący Rady ds. Środków Społecznego Przekazu KEP

Częstochowa, 24 stycznia 2020 r.

7

Oświadczenie Prezydium Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE) i Przewodniczącego Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE) w 75. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau

Upływa 75 lat od wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau (27.01.1945), a miejsce to nadal przejmuje trwogą.

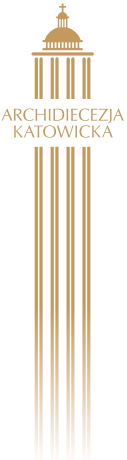
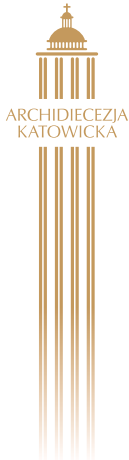
1. Auschwitz-Birkenau to był największy nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady, założony w 1940 roku na okupowanych ziemiach polskich. Założony dla Polaków (Auschwitz), został znacznie rozbudowany

na terenie sąsiedniej Brzezinki (Auschwitz-Birkenau) i w latach 1942-1945, w ramach programu „ostatecznego rozwiązania” (Endlösung), stał się miejscem masowej zagłady ludności żydowskiej. W KL Auschwitz-Birkenau niemieccy narodowi socjaliści zamordowali ponad milion Żydów, dziesiątki tysięcy Polaków (około 75 000) oraz Romów (21 000), Rosjan (15 000) i kilkanaście tysięcy więźniów innych narodowości. Ze względu na ogrom ofiar żydowskich jest to największe miejsce zagłady Żydów i największe na świecie miejsce masowego ludobójstwa.

Auschwitz stał się symbolem wszystkich niemieckich obozów koncentracyjnych, a nawet wszystkich tego rodzaju miejsc zagłady. To jakby szczyt nienawiści do człowieka, która zebrała swoje śmiertelne żniwo w XX wieku. To tu doprowadzono do ostatecznych granic tezę o zasadniczej nierówności ludzi. Tu naziści przywłaszczyli sobie władzę decydowania, kto jest człowiekiem, a kto nim nie jest. Tu eutanazja spotkała się z eugeniką. Auschwitz-Birkenau stanowi rezultat systemu opartego na ideologii narodowego socjalizmu, która oznaczała deptanie godności człowieka jako obrazu Boga. Dość podobnie postępował również inny totalitaryzm, a mianowicie komunizm, który także zebrał wielomilionowe śmiertelne żniwo.

2. Były KL Auschwitz-Birkenau jest odwiedzany corocznie przez setki tysięcy osób. Wśród odwiedzających byli również trzej ostatni papieże.

Święty Jan Paweł II odwiedził Auschwitz-Birkenau podczas pierwszej pielgrzymki do Polski (7.06.1979). Na terenie Auschwitz I przekroczył w skupieniu bramę obozową z napisem „Arbeit macht frei”, odwiedził celę śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego i modlił się na dziedzińcu bloku nr 11, na którym rozstrzeliwano więźniów. Następnie udał się do Brzezinki, gdzie sprawował Mszę świętą i w homilii powiedział: „Zatrzymam się wraz z wami, drodzy uczestnicy tego spotkania, na chwilę przy tablicy z napisem w języku hebrajskim. Napis ten wywołuje wspomnienie narodu, którego synów i córki przeznaczono na całkowitą eksterminację. Naród ten początek swój bierze od Abrahama, który «jest ojcem wiary naszej» (por. Rz 4,12), jak się wyraził Paweł z Tarsu. Ten to naród, który otrzymał od Boga Jahwe przykazanie «Nie zabijaj», w szczególnej mierze doświadczył na sobie zabijania. [...] Nigdy jeden naród nie może się rozwijać kosztem drugiego, nie może rozwijać się za cenę drugiego, za cenę jego uzależnienia, podboju, zniewolenia, za cenę jego eksploatacji, za cenę jego śmierci”.



Papież Benedykt XVI przeszedł samotnie przez bramę obozową (28.05.2006) podczas nabożeństwa przy Międzynarodowym Pomniku Męczeństwa Narodów na terenie Auschwitz-Birkenau wygłosił przemówienie, w którym mówiąc o tragedii narodu żydowskiego, podkreślił: „Tak jak Jan Paweł II przeszedłem przed rzędem tablic, które w różnych językach upamiętniają zamordowanych. Jedną z nich jest tablica z napisem w języku hebrajskim. Władze Trzeciej Rzeszy chciały całkowicie zniżyć naród żydowski; wyeliminować go z grona narodów ziemi. [...] W istocie, bezwzględni zbrodniarze unicestwiając ten naród, zamierzali zabić Boga, który powołał Abrahama, a przemawiając na Górze Syjon, ustanowił zasadnicze kryteria postępowania ludzkości, obowiązujące na wieki. [...] Wyniszczając Izrael, chcieli w rzeczywistości wyrwać korzenie wiary chrześcijańskiej i zastąpić ją przez siebie stworzoną wiarą w panowanie człowieka – człowieka mocnego. [...] Tak, te tablice upamiętniają losy nieprzeliczonych rzesz ludzi. Ci ludzie wstrząsają naszą pamięcią, wstrząsają naszym sercem. Nie chcą wywoływać w nas nienawiści, ale raczej pokazują, jak straszne jest dzieło nienawiści”.

Papież Franciszek podczas wizyty w byłym KL Auschwitz-Birkenau (29.07.2016) szedł śladami obydwu swoich poprzedników. Nie wygłosił żadnego przemówienia, ale jego milcząca obecność była bardzo wymowna. W księdze pamiątkowej Ojciec Święty dokonał wpisu: „Panie mój miłosierdzie nad Twym ludem! Panie przebacz tak wielkie okrucieństwo!”. Swoją podróż zakończył modlitwą przy Pomniku Męczeństwa Narodów.

3. Kilka dni temu Papież Franciszek zaapelował: „Rocznica niewymownego okrucieństwa, którą ludzkość odkryła 75 lat temu, wzywa nas do zatrzymania się, aby zamilknąć i powrócić do pamięci. Potrzebujemy tego, aby nie stać się obojętnymi” (Przemówienie do delegacji Centrum Szymona Wiesenthala, 20 stycznia 2020 roku).

Rocznica 75 lat, które upływają od wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau, w duchu słów Papieża Franciszka, zobowiązuje nas do głośnego sprzeciwu wobec wszelkich przejawów deptania godności człowieka: rasizmu, ksenofobii i antysemityzmu. W tę rocznicę apelujemy do współczesnego świata o pojednanie i pokój, o poszanowanie prawa każdego narodu do istnienia oraz do wolności, niepodległości i zachowania własnej kultury. Nie możemy pozwolić, aby prawda była ignorowana lub manipulowana dla doraźnych potrzeb politycznych. Ten apel jest niezmiernie ważny

teraz, bo – mimo dramatycznych doświadczeń przeszłości – świat, w którym żyjemy, ciągle podlega nowym zagrożeniom i przejawom przemocy. Nadal mają miejsce okrutne wojny, przypadki ludobójstwa, prześladowania, różne formy fanatyzmu, mimo iż historia uczy nas, że przemoc nigdy nie prowadzi do pokoju, lecz sprawia kolejną przemoc i śmierć.

4. Trzeba przypomnieć, że chociaż po II wojnie światowej pojednanie między narodami wydawało się po ludzku niemożliwe, to jednak – zjednoczeni w miłości do Jezusa Chrystusa – potrafiliśmy przebaczać i prosić o przebaczenie. Świadectwem tego jest list biskupów polskich do biskupów niemieckich z 1965 roku. Doświadczenia z przeszłości uczą, jak ważne i owocne jest budowanie Europy narodów pojednanych i wybaczących sobie nawzajem.

27 stycznia o godzinie 15.00, czyli w godzinie wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau, zapalmy świecę i pomódlmy się za ludzi pomordowanych w obozach zagłady z wszystkich narodowości i wyznań oraz za ich bliskich. Niech nasza modlitwa pogłębi pojednanie i braterstwo, którego przeciwieństwem jest wrogość oraz niszczycielskie konflikty i podsycane nieporozumienia. Niech zwycięża w nas moc miłości Jezusa Chrystusa.

KARD. ANGELO BAGNASCO

Przewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

KARD. JEAN-CLAUDE HOLLERICH

Przewodniczący Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej (COMECE)

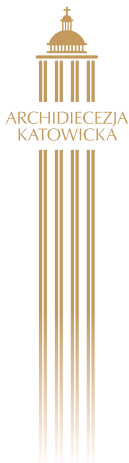
KARD. VINCENT NICHOLS

Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

ABP STANISŁAW GADECKI

Wiceprzewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

Genewa, Bruksela, Londyn, Warszawa, 25 stycznia 2020 r.



8

Komunikat Komisji Wychowania Katolickiego KEP ws. nauczania religii w szkole

1. Komisja wyraża wdzięczność Księdzu Arcybiskupowi Markowi Jędraszewskiemu za jego jednoznaczne wypowiedzi i odwagę w wyrażaniu stanowiska Kościoła na temat ważnych kwestii dotyczących m.in. rodziny i wychowania młodego pokolenia w duchu wartości chrześcijańskich. Komisja w pełni popiera i solidaryzuje się z wypowiedziami Księdza Arcybiskupa.

2. Komisja zwraca uwagę katolickim rodzicom, że dzieci oraz młodzież uczęszczający do placówek oświatowych, w których odbywa się nauczanie religii, zobowiązani są w sumieniu uczestniczyć w tych zajęciach. Rodzice dzieci, które nie ukończyły 18 roku życia, mają obowiązek zapisać swoje dzieci na lekcje religii. Człowiek wierzący ma prawo i obowiązek pogłębiać swoją wiarę i według niej prowadzić swoje życie. Służą temu m.in. szkolne lekcje religii. Troska rodziców o udział ich dziecka w tych zajęciach wynika z przyjętego na chrzcie obowiązku katolickiego wychowania dzieci. Rodzice powinni zapisać swoje dzieci na zajęcia z religii w przedszkolu lub szkole poprzez złożenie stosownej pisemnej deklaracji.

3. Komisja Wychowania przypomina, że przygotowanie do przyjęcia sakramentów świętych: Pierwszej Komunii św., sakramentu pokuty i pojednania oraz bierzmowania odbywa się podczas systematycznej katechety parafialnej oraz w trakcie lekcji religii w szkole. Uczestnictwo w zajęciach z etyki nie może być traktowane jako przygotowanie do przyjęcia sakramentów świętych.

4. Komisja przypomina, że nauczanie religii odbywa się w wymiarze dwóch jednostek tygodniowo. Przypomina też o respektowaniu przez organy prowadzące i dyrekcje placówek oświatowych regulacji prawnych dotyczących nauczania religii w szkole:

a) rodzice i pełnoletni uczniowie mają prawo korzystać ze szkolnej katechety, a zajęcia te powinny być organizowane w taki sposób, by umożliwić im udział w nich. Umieszczanie zajęć z religii jedynie na pierwszych bądź jedynie na ostatnich godzinach jest niezgodne z prawem i często bywa powodem rezygnacji z nauki religii np. dla uczniów dojeżdżających do szkół z odległych miejscowości.

b) deklaracje rodziców o udziale ich dzieci w zajęciach z religii mają być składane przy dokonywaniu zapisu dzieci do szkoły, zawsze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Coroczne zbieranie deklaracji jest niezgodne z przepisami prawa i niejednokrotnie sugeruje zmianę wcześniej podjętej decyzji. Zapis rozporządzenia przyznający rodzicom i pełnoletnim uczniom możliwość zmiany decyzji nie może oznaczać jej corocznego sugerowania poprzez domaganie się składania (bądź nie) deklaracji.

5. Komisja stoi na stanowisku, że każdy uczeń powinien uczestniczyć w zajęciach o charakterze etycznym. Dla osób wierzących są to lekcje religii, natomiast w przypadku innych osób – zajęcia z etyki. Możliwość nieuczestniczenia ani w zajęciach z religii ani etyki stoi w sprzeczności z troską państwa o wychowanie dzieci i młodzieży w duchu wartości. Społeczeństwu, w imieniu którego działają władze oświatowe, powinno zależeć na tym, by dzieci i młodzież szkolna poznawali zasady etyczne, które są fundamentem właściwego funkcjonowania wspólnoty narodowej.

6. Komisja przypomina również, że nauczyciele nie mogą być przez kogokolwiek przymuszani do udziału w przedsięwzięciach (np. w szkoleniach), które są sprzeczne z ich przekonaniami i sumieniem. Istotną cechą demokratycznego państwa jest przestrzeganie konstytucyjnej wolności sumienia.

Komisja w dalszym ciągu apeluje do rodziców o czujność i roztropność wobec tego, co dzieje się w szkołach, zwłaszcza w dziedzinie tzw. edukacji seksualnej; jakiego typu zajęcia są organizowane, kto je prowadzi i jakie treści przekazuje.

BP MAREK MENDYK

Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego KEP
Legnica, dnia 28 stycznia 2020 r.

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWORC
METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

9

List Arcybiskupa Metropolity Katowickiego do duchowieństwa na Dzień Życia Konsekrowanego

Księżo Proboszczu! Drodzy Bracia w kapłańskim posługiwaniu! Drodzy Katecheci!

1. Jak co roku w święto Ofiarowania Pańskiego obchodzimy w Kościele Dzień Życia Konsekrowanego.

Sobór Watykański II stwierdził, że choć stan życia konsekrowanego nie jest częścią hierarchicznej struktury Kościoła, to jednak „należy on nienaruszalnie do jego życia i świętości” (Lumen gentium, 44).

Rzeczywiście, trudno wyobrazić sobie życie Kościoła bez osób zakonnych, członków instytutów świeckich, konsekrowanych dziewczyn i wdów; bez ich modlitwy, ofiary i prowadzonych przez nich dzieł apostołskich: różnorodnych duszpasterstw, sanktuariów, szkół, mediów, posługi kaznodziejskiej, rekolekcyjnej, służby chorym i ubogim.

Wiele tysięcy Polaków i Polek prowadzi życie konsekrowane, oparte na radach ewangelicznych. Zachęcam zatem do modlitwy za nich i z nimi w dniu ich święta. W sposób szczególny módlmy się za tych, którzy żyją i posługują Kościołowi na terenie naszej archidiecezji. W parafiach, w których znajdują się wspólnoty zakonne, należy zaprosić osoby konsekrowane na Mszę św. sprawowaną w Święto Ofiarowania Pańskiego w ich intencji. To wyjątkowa okazja, aby w niedzielę 2 lutego 2020 r. wraz z całą parafial-

ną wspólnotą dziękować Panu Bogu za dar ich powołania oraz za bogactwo charyzmatów, którymi ubogacają poszczególne parafie!

2. Materialnym wsparciem osób życia konsekrowanego i ich dzieł będzie kolekta zebrana w parafiach w niedzielę 2 lutego, którą tradycyjnie przekazujemy zakonem kontemplacyjnym, siostrom karmelitanek i wizytom, trwającym na modlitwie za Kościół katowicki. Również kilka innych wspólnot sióstr karmelitanek w kraju i poza jego granicami (Islandia, Norwegia i Kazachstan) wspiera modlitwą archidiecezję katowicką, a my wspieramy je materialnie, aby mogły bez troski o materiały pełnić swoją ewangelizacyjną misję.

Trzeba wiedzieć, że w zakonach kontemplacyjnych modlitwa trwa codziennie około 8 godzin — tyle, ile dzień pracy zawodowej ludzi świeckich. Odejście sióstr od świata jest tylko pozorne, gdyż są one niejako na pierwszym froncie zmagania, gdy modlą się za Kościół, w tym także za naszą archidiecezję, za rządzących, a także w osobistych sprawach wielu ludzi, którzy o to proszą, pukając do klasztornej furty lub zwracając się przez Internet o modlitewne wsparcie.

Szczególną intencją ich modlitwy jest dziś sprawa pokoju i nasze archidiecezjalne pielgrzymki do MB Piekarskiej. Siostry Karmelitanki z zagranicy oraz klasztory karmelitańskie w Katowicach i Tarnowie wytrwale wspierały też nasze starania o beatyfikację Sługi Bożego ks. Jana Franciszka Machy.

Drodzy Bracia!

3. Jako słudzy Chrystusa i Jego Ewangelii jesteście wezwani do budowania w naszych parafiach wraz z osobami życia konsekrowanego świadectwa jedności, które wyraża się w codziennej współpracy i wspólnych inicjatywach duszpasterskich. Zachęcam do współdziałania w realizacji uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej, a także w realizacji programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce, przypominającego nam, że „Eucharystia daje życie” i jest „Wielką Tajemnicą Wiary”. A potrzeba naszego współdziałania w prowadzeniu młodego pokolenia na adoracyjne spotkanie z Jezusem w Najświętszym Sakramencie i w uczeniu wszystkich wiernych eucharystycznych postaw miłości i służby w duchu naszego Zbawiciela, który oddał za nas swoje życie i jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata w Sakramencie Miłości.

Ogromnie ważną jest również sprawa powołań do wyłącznej służby Ewangelii, dlatego – w Święto Ofiarowania Pańskiego – zaleca się zorganizowanie w parafii spotkania dzieci i młodzieży z osobami konsekrowanymi, aby podkreślić ich rolę w życiu Kościoła.

Drodzy Bracia!

Bóg zapłać i wam za modlitwę, wspólną pracę, służbę i świadectwo komunii w codziennej pracy dla sprawy Królestwa Bożego.

Z serca wszystkim błogosławię!

† WIKTOR SKWORC

Arcybiskup Metropolita Katowicki

Katowice, 15 stycznia 2020 r.

VAI-17/20

10

Komunikat Rady Społecznej

Rada Społeczna przy Arcybiskupie Metropolice Katowickim zebrana w dniu 10 stycznia 2020 roku podjęła następujące tematy:

1. Rada Społeczna wspiera apel Metropolity Katowickiego odnoszący się do obowiązkowych zajęć szkolnych z religii lub etyki. Szkoła, której zadaniem jest integralne kształcenie i wychowywanie, wprowadzanie w kulturę i świat wartości powinna zapewnić każdemu uczniowi zapoznanie się z fundamentami zachowań moralnych i etycznych, niezbędnymi dla osiągnięcia dojrzałości osobowej i odpowiedzialności społecznej. Dla rodziców chrześcijańskich jest to realizacja zobowiązania chrzcielnego względem dzieci do wychowania ich w wierze. Dzieci i młodzież nie uczęszczający na lekcje religii, nie powinny być pozbawione kształtowania etycznego, tj. przekazywania obiektywnych wartości i postaw etycznych. Brak takiej edukacji prowadzi do tego, że wyrobienie etyczne jest czysto subiektywne, oparte na własnym przekonaniu czy intuicji.

2. Rada Społeczna zapoznała się z inicjatywami społecznymi odnoszącymi się do kwestii ochrony życia dzieci nienarodzonych. Rada

dostrzega związek pomiędzy dramatycznymi nieraz decyzjami o zabójstwie dzieci nienarodzonych, a formacją moralną i etyczną. Zwrócono także uwagę na kwestię odpowiedzialności polityków za stanowienie prawa, chroniącego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci. W tym kontekście z niepokojem odnotowano beczynność Trybunału Konstytucyjnego, który nie rozpatrzył poselskiego wniosku dotyczącego stwierdzenia niekonstytucyjności tzw. przesłanki eugenicznej, dopuszczającej aborcję ze względu na podejrzenie upośledzenia lub nieuleczalnej choroby zagrażającej życiu nienarodzonego dziecka.

Rada podkreśliła też konieczność zintensyfikowania działań, wymiany informacji oraz konieczność powstawania inicjatyw (legislacyjnych, finansowych, społecznych, wolontaryjnych, etc.) tworzących rzeczywistą alternatywę dla tych trudnych wyborów i zmierzających do szeroko pojętej profilaktyki i opieki świadczonej zarówno dzieciom nienarodzonym, jak i ich rodzicom, zwłaszcza matkom i bliskim.

3. Rada Społeczna zapoznała się ze stanem prawnym i praktycznymi rozwiązaniami w archidiecezji katowickiej związanymi z ochroną dzieci i młodzieży przed nadużyciami seksualnymi.

4. Członkowie Rady Społecznej wysłuchali wystąpienia ks. dr hab. Henryka Olszara, przedstawiającego stan prac prowadzonych w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego nad biogramami osób, które zostaną upamiętnione w Instytucji Kultury Panteon Górnośląski. Rada wyraża nadzieję, że nastąpi zapowiadane i oczekiwane na Górnym Śląsku podpisanie w Ministerstwie Kultury wynegocjowanej umowy, aby planowane prace mogły zostać ukończone terminowo, zwińczając w czerwcu 2022 r. planowane obchody 100-lecia powrotu Górnego Śląska do Macierzy.

5. Rada Społeczna przekazuje wyrazy solidarności pani prof. Ewie Budzyńskiej w związku z oskarżeniem jej o to, że prezentując katolicki model rodziny narzuca studentom poglądy radykalno-katolickie oraz w związku z toczącym się w jej sprawie postępowaniem przed Komisją Dyscyplinarną Uniwersytetu Śląskiego. Pociąganie do odpowiedzialności nauczyciela akademickiego za głoszone przez niego poglądy jest oczywistą formą cenzury i próbą narzucenia środowisku akademickie-

go jednego światopoglądu, co przypomina najgorsze praktyki z czasów komunistycznych. Rada wyraża nadzieję, że wolność akademicka stosowana będzie proporcjonalnie i z szacunkiem dla myśli chrześcijańskiej.

RADA SPOŁECZNA

PRZY ARCYBISKUPIE METROPOLICIE KATOWICKIM

Katowice, 17 stycznia 2020 r.

HOMILIE METROPOLITY

11

Wychowywać do pokoju!

Homilia Arcybiskupa Katowickiego

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

Światowy Dzień Modlitw o Pokój, 1 stycznia 2020 roku

W świat nowego roku wchodzimy w towarzystwie Matki Bożej – Świętej Bożej Rodzicielki. W tym dniu otrzymujemy wskazówki, jak przeżyć czas roku Pańskiego 2020. Poucza nas Boże słowo, Kościół i odczytywane „znaki czasu”.

1. Pouczenie słowa Bożego. W pierwszy dzień nowego roku w czasie Eucharystii towarzyszy nam Maryja, Święta Boża Rodzicielka. Dostrzegamy Jej obecność w liturgii Słowa. Spotykamy Maryję w słowach św. Pawła, gdy mówi o Niewieście, z której narodził się Syn Boży (Ga 4,4). Widzimy Ją w betlejemskiej grocie, pochyloną nad Dzieciąciem owiniętym w pieluszki i złożonym w żłobie (Łk 2,16). Jesteśmy świadkami Jej milczącej modlitwy, w której rozważa, kontempluje duchowy sens narodzin Mesjasza (Łk 2,19).

Każdy rok naszego życia – podobnie jak w życiu Maryi – jest zarazem rokiem Pańskim. Jak stwierdza autor Księgi Liczb: czas i my w nim zanurzeni należymy do Pana. On nas błogosławi i strzeże, Jego oblicze jest nad nami rozpromienione, a serca nasze zostają napełnione łaską. I On nas obdarza pokojem (por. Lb 6,24-26).

2. Pouczenie Kościoła. Bracia i Siostry! Wraz z całym Kościołem modlimy się dziś o pokój. Jest on przede wszystkim darem Boga, ale i zadaniami człowieka. Papież Franciszek w orędziu na Światowy Dzień Pokoju napisał, że pokój jest drogą nadziei, zwłaszcza w obliczu przeciwności i prób.

Papież poucza nas też, że „Pokój to droga pojednania w braterskiej komunii i droga nawrócenia ekologicznego”.

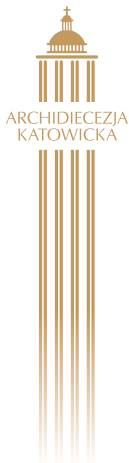
Promotorami drogi pojednania, komunii i nawrócenia ekologicznego powinni być chrześcijanie, powinni być chrześcijańskie Kościoły, które nie mogą milczeć w obliczu trwających konfliktów lokalnych, określanymi jako „pełzająca” wojna. Toczy się również niebezpieczna, zagrażająca pokojowi, wojna na słowa. Dlatego tym bardziej potrzeba modlitwy o pokój będący fundamentalnym dobrem ludzkości, bez którego wszelkie inne wartości tracą szansę na realizację.

Pokój nie jest dany nam i całej ludzkości raz na zawsze. Dobrze rozumiał to św. papież Jan XXIII, kierując w Wielki Czwartek 1963 roku encyklikę *Pacem in terris* (Pokój na ziemi) do „wszystkich ludzi dobrej woli”. Pomimo upływu czasu w pełni aktualne pozostaje stwierdzenie zawarte w tym dokumencie, że pokój nie jest stanem relacji pomiędzy państwami, lecz umiejętnością współżycia na wszystkich poziomach egzystencji. Osiągnięcie pokoju nie będzie jednak możliwe bez „całkowitego rozbrojenia”, które dokonuje się w „sercach ludzkich” (por. PT 113). To „rozbrojenie serc” jawi się jako podstawowe zadanie chrześcijańskiego działania na rzecz pokoju!

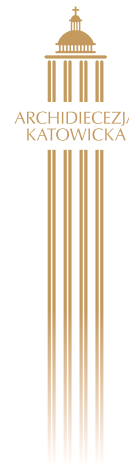
3. Znaki czasu. Dzisiaj we Wrocławiu kończy się 42. Europejskie Spotkanie Młodych organizowane przez Wspólnotę z Taizé w ramach tzw. Pielgrzymki Nadziei. Dziękujemy Bogu, że tysiące młodych Europejczyków zebrało się na wspólnej modlitwie o pokój. Ze względu na ekumeniczny charakter spotkania stanowi ono istotny element wychowania do pokoju. Nie możemy jednak zapomnieć, że w naszych polskich realiach podstawową drogą wychowania dzieci i młodzieży do pokoju jest nauczanie religii w szkole i ich udział w Eucharystii.

Z perspektywy prawie 30 lat obecności katechezy w szkole patrzymy na nią w kategoriach Bożego błogosławieństwa oraz działania Bożej Opatrzności. Wskazać można przynajmniej trzy racjonalne racje tej obecności.

Po pierwsze: jednym z celów, dla których szkoła istnieje, jest kształcenie i wychowanie osoby ludzkiej, zaś integralnie z osobą, a więc i z wy-



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA

chowaniem, związana jest religia, która właściwie ustawia nie tylko relację człowieka do Boga, ale również relacje międzyludzkie.

Po drugie: szkoła jako instytucja publiczna powinna wprowadzać ucznia w kulturę. Obecność religii w kulturze jest faktem bezspornym. Religia spełnia funkcje kulturotwórcze i ma zasadnicze znaczenie dla kultury, której fundamentem jest pokój.

Po trzecie: religia niesie w sobie wartości niezbędne w wychowaniu. Bez nich zachowanie pokoju nie będzie możliwe.

Trwająca reforma systemu edukacji przypisuje decydujące znaczenie wychowaniu w klimacie wartości. Jednocześnie wielu młodych ludzi, uczniów szkół ponadpodstawowych, z własnej woli czy wręcz przy akceptacji rodziców zeszło z tej drogi wzrastania, wypisując się z lekcji religii.

Nierzadko okazują do rezygnacji z uczestnictwa w lekcjach religii są sytuacje kryzysowe w Kościele i taka organizacja zajęć w szkole, że nauczanie religii odbywa się na pierwszej bądź na ostatniej godzinie zajęć. Młodzi nie uświadamiają sobie jeszcze w pełni, czym są lekcje religii i jakim dobrem owocują teraz i przyszłości. Jest też prawdą, że młodzież – nie mając oparcia w rodzinie i środowisku – odchodzi od wiary, od udziału w niedzielnej Mszy św.

Bardzo poważnym problemem w wychowywaniu w wartościach i do wartości jest także alternatywa, którą daje obecnie szkoła, a mianowicie możliwość wyboru tak zwanego „nic”. W naszym systemie szkolnym, kiedy dziecko czy młody człowiek wypisuje się z religii, otrzymuje niejako w prezencie czas wolny, gdyż nie ma obowiązku korzystania z zajęć etyki. W konsekwencji rośnie pokolenie nihilistów, nieuznających nie tylko wartości religijnych, ale również humanistycznych, wspólnych wspólnocie narodowej i całej ludzkiej rodzinie. Nasilające się zjawisko przemocy szkolnej i nie tylko jest poważnym sygnałem ostrzegawczym przed dalszym brakiem etycznego kształcenia młodego pokolenia Polaków.

Apelujemy więc w pierwszy dzień roku 2020 do Ministerstwa Edukacji Narodowej o zmianę istniejących regulacji prawnych, tak, aby młode pokolenie wychowywać do pokoju na lekcjach religii bądź etyki, które powinny być obowiązkowe dla wszystkich – z zachowaniem możliwości wyboru zgodnego z sumieniem. Najwyższy czas tę sprawę upo-

rządkować i wrócić do zamysłu organizatorów powrotu nauczania religii do szkoły: albo religia, albo etyka, jako zajęcia obowiązkowe.

Niech nauczanie religii w szkole i zajęcia z etyki będą odpowiedzią na poczucie zagubienia, dezorientacji, niezadowolenia i braku poczucia sensu wśród młodego pokolenia, czego krańcowym wyrazem są samobójstwa młodocianych. Według danych Fundacji Dajmy Dzieciom Siłę zajmujemy pod tym względem drugie miejsce w Europie. Dochodzą do tego jeszcze zaburzenia zdrowia psychicznego wśród młodych i konieczność terapii.

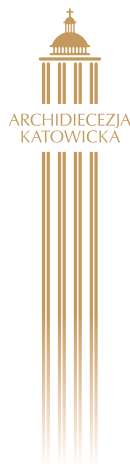
Szkoła, która daje bogactwo wiedzy, potrzebuje równocześnie jakiejś syntezy, aby uczeń nie stawał się swoistą „encyklopedią”, ale dojrzałą osobą, świadomą swojej wartości i misji.

Wszystkich młodych – wierzących i osoby dobrej woli – zachęcam do wyboru lekcji religii, aby wartości powszechne, których treść i racje one ukazują, stały się impulsem do myślenia i przyjmowania ewangelicznych postaw służących własnemu rozwojowi i dobru wspólnemu.

Apeluję zwłaszcza do sumień tych rodziców, którzy kierując się zasadą „świętego spokoju” albo „zero wymagań”, ulegają presji swoich dzieci i wycofują deklarację ich uczestnictwa w lekcjach religii, zapominając, że niegdyś prosząc o chrzest dla swoich dzieci, dobrowolnie podjęli się zadania wychowania ich w wierze.

3.1. Wśród „znaków czasu” odczytujemy również fakt, że w tym roku w naszym kraju już w pełni będzie obowiązywała ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę. Oznacza to wezwanie dla Kościołów w Polsce, aby przekonywać ochrzczonych do zachowania III przykazania Dekalogu: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”.

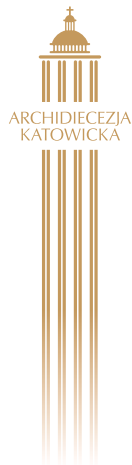
W naszym wspólnym, ekumenicznym Apelu o poszanowanie i świętowanie niedzieli z 20 stycznia 2015 roku napisaliśmy: „(...) apelujemy do wszystkich chrześcijan w Polsce, by na nowo odkryli wartość dnia Pańskiego jako dnia wspólnotowego i rodzinnego świętowania w duchu wiary. Jego istotnym wyrazem jest modlitewne zgromadzenie wokół daru Bożego Słowa oraz Eucharystii przeżywane zgodnie z tradycją swojego Kościoła. Przypomnijmy sobie nawoływanie zawarte w Liście do Hebrajczyków: «Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem...» (Hbr 10,25a)”.



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



ARCHIDIECEZJA
KATOWICKA



Bracia i Siostry! Bądźcie apostołami świętowania dnia Pańskiego!
 3.2. Kolejnym „znakiem czasu” odczytywanym w roku 2020 będzie beatyfikacja Sług Bożych kard. Stefana Wyszyńskiego i ks. Jana Franciszka Machy. Obie te postaci przypominają nam zawsze aktualne powołanie do świętości i powinność realizowania pierwszego i najważniejszego przykazania: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą». Drugie jest to: «Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego»”.

Kierując się nimi, będziemy wprowadzali pokój w nasze relacje z innymi, staniemy się promotorami pokoju w świecie!

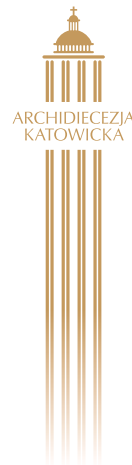
Niech w tych staraniach wspomaga nas Księżę Pokoju i Królowa Pokoju, Święta Boża Rodzicielka, Maryja. Amen.

PERSONALIA

12

Dekrety i nominacje:

- | | |
|----------------------------------|--|
| Ks. Duda Marek | Tymczasowy administrator Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piekarach Śląskich – Brzezinach Śląskich po śmierci proboszcza. |
| Ks. Kraiński Leon | Proboszcz Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Piekarach Śląskich – Brzezinach Śląskich. |
| Ks. Matuszewski Krzysztof | Koordynator między Archidiecezją Katowicką a Fundacją Świętego Józefa, dla zapewnienia realnej i owocnej współpracy w dziele ochrony dzieci i młodzieży przed przemocą oraz pomocy osobom pokrzywdzonym. |
| Ks. Michalski Bogdan | Administrator Parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Wszechświata we Frydku. |



- | | |
|-----------------------------|--|
| Ks. Panek Marek | Kanonik honorowy Kapituły Katedralnej Katowickiej. |
| Ks. Radecki Łukasz | Duszpasterz prawników w Archidiecezji Katowickiej. |
| Ks. Wojtyczka Damian | Kanonik honorowy Kapituły Katedralnej Katowickiej. |

Zwolnienia z funkcji i urzędów:

- | | |
|-----------------------------|---|
| Ks. Kraiński Leon | Proboszcz Parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Wszechświata we Frydku. |
| Ks. Michalski Bogdan | Wikariusza w Parafii Świętej Barbary w Rudzie Śląskiej – Bykowinie. |
| Ks. Oleksy Rafał | Duszpasterza prawników w Archidiecezji Katowickiej. |

ZMARLI

13

Ks. Henryk Foik + 5.01.2020



Urodził się 9 września 1964 roku w Bytomiu, w rodzinie robotniczej Rudolfa i Róży z domu Kral. Ojciec był górnikiem, matka zajmowała się domem. Ochrzczony został 27 września 1964 roku w kościele Matki Bożej Różańcowej w Świętochłowicach-Chropaczowie. Najpierw tam uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie z rodziną przeprowadził się do Żor. Po ukończeniu żorskiej Szkoły Podstawowej nr 4, podjął naukę w Technikum Mechanicznym w Rybniku, gdzie zdał egzamin maturalny. W parafii angażował się w Ruch Oazowy. Grał na gitarze, interesował się turystyką, należał do PTTK.

Po zdaniu egzaminu dojrzałości w 1984 roku, został przyjęty do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach. Był człowiekiem dobrym, radosnym, czynnym, życzliwym, chętnie pomagającym. Jako kleryk angażował się w pracę z młodzieżą, zwłaszcza jako animator podczas rekolekcji oazowych i Dzieci Maryi. Pomagał przy budowie kościoła parafialnego. Pod kierunkiem Ks. Bp. Bernackiego napisał pracę magisterską z teologii moralnej na temat: Przygotowanie do małżeństwa w świetle adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris Consortio”. Święcenia diakonatu otrzymał 2 kwietnia 1989 roku w Dębowcu, a 12 maja 1990 roku z rąk Biskupa Damiana Zimonia święcenia prezbiteratu w katowickiej katedrze Chrystusa Króla. Pracę duszpasterską rozpoczął od zastępstw wakacyjnych w Dąbrówce Wielkiej i Ogrodzonej oraz w parafii Św. Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Pierwszą placówką wikariuszowską Księdza Henryka była parafia św. Bartłomieja w Bieruniu Starym (1990-1995), gdzie był także moderatorem rejonowym Ruchu Światło-Życie i Służby Liturgicznej. Następnie posługiwał jako wikariusz w parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach (1995-1998), św. Antoniego w Chorzowie (1998-2002), Krzyża Świętego w Mysłowicach (2002-2005), św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym (2005-2008). Jako wikariusz i proboszcz katechizował w szkołach przez 21 lat.

Dnia 22 listopada 2008 roku został ustanowiony administratorem, a w kolejnym roku proboszczem, parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brzezinach Śląskich. Był kapelanem Domu Pomocy Społecznej w Piekarach Śl. i wicedziekanem dekanatu piekarskiego. Opieką duchową otaczał wspólnotę małżeństw Equipes Notre Dame. Był wielkim czcicielem świętych. W parafii zgromadził liczne relikwie, zwłaszcza tych świętych i błogosławionych, którzy byli czcicielami Najświętszego Serca Pana Jezusa. Był wrażliwy na piękno. Miał niesłychane poczucie humoru.

Zmarł po ciężkiej chorobie 5 stycznia 2020 w 55 roku życia i 29 roku kapłaństwa. Został pochowany 11 stycznia na cmentarzu parafialnym w Brzezinach Śląskich.

Pogrzebowi przewodniczył Abp Wiktor Skworc. Kazanie wygosił kolega rocznikowy ks. Zdzisław Brzezinka.

VARIA

14

Oświadczenie Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów na XX Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce

W tym roku już po raz dwudziesty obchodzimy Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce, a obchody te, wpisane na stałe do oficjalnego kalendarza polskiego Kościoła i przypadające w dniu 26 stycznia, związane są z konkretnym tematem, nad którym wspólnie, chrześcijanie i muzułmanie, chcemy się zatrzymać i zastanowić. Temat ten jak zawsze zaczerpnięty został z przesłania Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego na zakończenie muzułmańskiego miesiąca postu, ramadanu. W tym roku brzmi on: „Chrześcijanie i muzułmanie w służbie powszechnego braterstwa”.

Idea powszechnego braterstwa wydaje się formą utopii, jednak w wymiarze praktycznym, jak najbardziej realnym pozostaje dążenie do jej osiągnięcia. W Koranie czytamy: Uczyniliśmy was ludami i plemionami, abyście się wzajemnie znali (49:13). Biblia zaś mówi: Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego (1J 4, 20-21).

Kardynał August Hlond napisał już w 1948 r.: „Nadchodzą czasy, których cechą społeczną będzie braterstwo. Nienawiść i postawa samolubna będą powszechnie piętnowane jako szkodnictwo. Poczucie ludzkiej wspólnoty uwrażliwi człowieka na prawa i potrzeby drugich”. (Odezwa na Caritasowy Tydzień Miłosierdzia).

Pojęcie braterstwa niesie za sobą przede wszystkim równość i szacunek dla drugiego człowieka. Wzajemne poznanie zasad i intencji jest podstawą poczucia wspólnotowości opartej na bezintere-



sowności. Jest ona możliwa nawet wśród osób wyznających różne religie, ale miłujących przecież tego samego Boga. Początkiem drogi do powszechnego braterstwa jest dialog i wzajemny szacunek. Obie nasze religie zachęcają nas do trwania zakorzenionymi w wartościach pokoju; do obrony wartości wzajemnego zrozumienia, braterstwa ludzkiego i harmonijnego współistnienia; do przywrócenia mądrości, sprawiedliwości i miłości, jak czytamy w „Dokumencie o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia”, podpisanym w Abu Zabi 4 lutego 2019 r. przez papieża Franciszka i Ahmada at-Tajjiba, szajcha Al-Azharu.

Dążenie do powszechnego braterstwa jest zatem obowiązkiem ludzi wierzących i najpilniejszą potrzebą współczesności.

W imieniu członków Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów:

AGATA SKOWRON-NALBORCZYK

współprzewodnicząca ze strony katolickiej

RAFAŁ BERGER

współprzewodniczący ze strony muzułmańskiej

Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów działa od 1997 r. i stawia sobie za cel propagowanie dialogu między wyznawcami tych dwóch religii w Polsce oraz Europie Środkowo-Wschodniej. Jest organizacją oficjalnie uznaną przez Konferencję Episkopatu Polski.

26 stycznia 2020 r.

Spis Treści

STOLICA APOSTOLSKA

- | | | |
|---|--|---|
| 1 | Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Chorego | 1 |
| 2 | Orędzie na LIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu . . | 5 |

EPISKOPAT POLSKI

- | | | |
|---|---|----|
| 3 | Komunikat na Dzień Modlitwy i Pomocy Misjom | 10 |
| 4 | Słowo na XXIII Dzień Judaizmu | 12 |
| 5 | Komunikat ws. wypowiedzi abp. Jana Pawła Lengi | 19 |
| 6 | Przesłanie na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu . . | 19 |
| 7 | Oświadczenie w 75. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz-Birkenau | 20 |
| 8 | Komunikat ws. nauczania religii w szkole | 24 |

ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

ABP WIKTOR SKWORC

METROPOLITA KATOWICKI

LISTY PASTERSKIE I KOMUNIKATY

- | | | |
|----|---|----|
| 9 | List do duchowieństwa na Dzień Życia Konsekrowanego | 26 |
| 10 | Komunikat Rady Społecznej | 28 |

HOMILIE METROPOLITY

- | | | |
|----|---|----|
| 11 | Światowy Dzień Modlitw o Pokój, 1 stycznia 2020 | 30 |
|----|---|----|

- | | | |
|----|-----------------------------|----|
| 12 | PERSONALIA | 34 |
|----|-----------------------------|----|

ZMARLI

- | | | |
|----|---------------------------------------|----|
| 13 | Ks. Henryk Foik + 5.01.2020 | 35 |
|----|---------------------------------------|----|

VARIA

- | | | |
|----|---|----|
| 14 | Oświadczenie Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów na XX Dzień Islamu w Kościele katolickim w Polsce | 37 |
|----|---|----|



